

**Sygn. akt II Ca 679/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

**Przewodniczący: SSO Lidia Mazurkiewicz-Morgut**

**SSO Jolanta Burdukiewicz - Krawczyk (spr.)**

**SSO Dorota Stawicka - Moryc**

Protokolant: Izabela Grecka-Janik

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

**sprawy z powództwa A. K. przeciwko Z. K. (1)**

**o zachowek**

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Oleśnicy

w sprawie I C 323/10 z dnia 27 marca 2013 r.

I zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.687,50 zł oddalając powództwo w pozostałym zakresie; zmienia go też w pkt III w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 369,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w pkt IV w ten sposób, że nakazuje powodowi, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwotę 1814,21 zł tytułem brakujących kosztów sądowych i w pkt V w ten sposób, że nakazuje pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwotę 1425,45 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;

II w pozostałym zakresie oddala apelację;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 522,20 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 679/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. K. przeciwko Z. K. (1) o zapłatę zachowku: w pkt I zasądził zasądza od pozwanego Z. K. (1) na rzecz powoda A. K. kwotę 23.625 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2010r. do dnia zapłaty; w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 908,35 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w pkt IV nakazał powodowi uiścić z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwotę 1.538,83 zł tytułem kosztów sądowych i w pkt V nakazał pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwotę 1.700,83 zł tytułem kosztów sądowych.

**Rozstrzygnięcie to Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach.**

Z. K. (2) zmarł w dniu 16 listopada 2007r. J. K. zmarła w dniu 6 grudnia 2008r.

Z. i J. K. posiadali dwóch synów A. K. i Z. K. (1).

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2009r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy stwierdził, że spadek po spadkodawcy, którym jest Z. K. (2), syn J. i H., zmarły w dniu 16 listopada 2007r. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 12 stycznia 2007r. nabył w całości i wprost syn Z. K. (1) oraz że spadek po spadkodawcy, którym jest J. K., córka T. i B., zmarła w dniu 6 grudnia 2008r. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 12 stycznia 2007r. nabył w całości i z dobrodziejstwem inwentarza syn Z. K. (1).

Z. i J. K. podżyrowali pożyczkę innej osobie. Z uwagi na konieczność spłaty tego zadłużenia doprowadzili do powstania zaległości czynszowych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej.

Pismem z dnia 26 marca 1998r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) poinformowała Z. K. (2), że po bezskutecznym terminie do wniesienia odwołania od uchwały Rady Nadzorczej z dnia 26.01.1998r. w sprawie wykluczenia za Spółdzielni, Decyzja stała się ostateczna, i wezwała do opuszczenia i opróżnienia mieszkania przy ul. (...) w terminie 3-miesiący od dnia wygaśnięcia członkostwa tj. 26.04.1998r., z zagrożeniem w wypadku niedostosowania się do wezwania, skierowania sprawy na drogę sądową.

W dniu 26 czerwca 1998r. Z. K. (2) i J. K. sprzedali E. S. i B. S. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o pow. 60,6 m<sup>2</sup>, położone we W. przy ul. (...) na parterze w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej (...) we W.. Cenę sprzedaży przedmiotowego lokalu strony ustaliły na kwotę 90.000 zł, która została zapłacona w dniu podpisania aktu notarialnego.

W dniu 18 września 1998r. H. i W. C. zawarli ze Z. i J. K. oraz A. K. umowę sprzedaży w formie aktu notarialnego rep. A nr (...). Na podstawie przedmiotowej umowy H. i W. C. sprzedali działkę nr (...) o pow. 0,62 ha z zabudowaniami położoną we wsi O. małżonkom Z. i J. K. co do 1/2 części oraz A. K. co do 1/2 części. Łączną kwotę sprzedaży strony ustaliły na 40.000 zł, która została w całości zapłacona. Wszystkie formalności związane z zakupem, w tym zapłata ceny zostały dokonane przez A. K..

W dniu 30 września 1998r. A. K. i M. K. w wykonaniu przedwstępnej umowy sprzedaży sporządzonej w dniu 2 września 1998r. sprzedali działkę budowlaną numer (...) o pow. 900 m<sup>2</sup> bez zabudowań, położoną we wsi S., gmina K. w udziałach po połowie na współwłasność R. J. i H. B. za każdy z tych udziałów po połowie za cenę po 12.500 zł, czyli za całą działkę za cenę 25.000 zł. Strony oświadczyły, że cena sprzedaży została zapłacona sprzedawcom, co A. K. i M. K. potwierdzili.

Wartość rynkowa nieruchomości działki gruntu wraz zabudowaniami nr (...)położonej w O., gmina D., objętej księgą wieczystą Sądu Rejonowego w Oleśnicy KW nr (...) według stanu na grudzień 2008r. i cen aktualnych wynosi 189.000 zł, 1/2 udziału w prawie własności tej nieruchomości wynosi 94.500 zł.

Na podstawie tych ustaleń i w wyniku ich oceny Sąd Rejonowy uznał powództwo **za uzasadnione jedynie w części**.

Sąd Rejonowy wskazał, że bezspornym pozostawało, że powód i pozwany należą do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłych rodzicach Z. i J. K.. Nie było także sporne to, że spadek odziedziczył w całości na podstawie testamentu notarialnego pozwany Z. K. (1), jak również, że w skład masy spadkowej wchodzi wyłącznie udział w prawie własności nieruchomości położonej we wsi O.. Pozwany natomiast kwestionował prawo powoda do zachowku. Rzeczą Sądu było zatem ustalenie, czy powód za życia rodziców otrzymał od nich darowiznę podlegającą zaliczeniu na poczet schedy spadkowej o wartości przewyższającej wielkość należnego mu zachowku. Zgodnie bowiem z treścią art. 993 k.c., przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę, z wyjątkiem darowizn określonych w art. 994 k.c. (z których

to wyjątków żaden nie ma zastosowania w niniejszej sprawie). Wartość przedmiotu darowizny oblicza się przy tym według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 1 kc.).

W ocenie Sądu Rejonowego, to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że powód faktycznie otrzymał za życia spadkodawców darowiznę w kwocie 50.000 zł. Powód kategorycznie zaprzeczał tej okoliczności. Pozwany wykazywał fakt dokonania darowizny wyłącznie za pomocą dowodów osobowych. Obok twierdzeń samego pozwanego okoliczność tę miały potwierdzić zeznania świadków J. P. i M. K.. W ocenie Sądu Rejonowego, zeznania świadków nie dawały podstaw do przyjęcia przedmiotowej okoliczności za udowodnioną i musiały być ocenione szczególnie ostrożnie. Świadek J. P. zeznała, iż wie, że Z. K. (2) przekazał 50.000 zł ze sprzedaży mieszkania we W. w 1998r. A. K., jak również że pieniądze te były na zakup domu w O. i opłaty. Dodała także, że rodzice nie przekazali żadnych pieniędzy Z. oraz że w tamtym czasie powód nie pracował, chyba nie był już z żoną, chyba miał zobowiązania wobec dziecka, nie wie czy prowadził jakąś działalność gospodarczą. Równocześnie świadek zeznała, że ze Z. K. (2) miała bliski kontakt, często przyjeżdżała do niego i mieli kontakt telefoniczny. Świadek nie potrafiła jednak podać za jaką kwotę Z. K. (2) sprzedał mieszkanie we W., nic nie wiedziała o tym, aby rodzice stron mieli być eksmitowani z powodu nieopłacania czynszu, jak również o tym, czy powód miał jakąś działkę budowlaną. Świadek precyzyjnie pamiętała zatem wyłącznie okoliczności niekorzystne dla powoda. Zdaniem Sądu nie jest naturalnym, aby świadek pamiętała dokładnie, że kwota darowizny wynosiła 50.000 zł, a nie wiedziała przy tym, za ile zostało sprzedane mieszkanie, z których to środków darowizna miała być poczyniona. Podobnie mało wiarygodnym jest, aby świadek w sytuacji pozostawania w bardzo bliskich relacjach ze Z. K. (2) nie posiadała żadnej wiedzy na temat zadłużenia rodziców stron w spółdzielni, grożącej im eksmisji i przyczyn podjęcia decyzji o sprzedaży mieszkania. Świadek miała zaś przy tym znać dokładne przeznaczenie środków darowizny tj. że były przeznaczone na zakup domu i faktycznie tak zostały wykorzystane. Podobnie ostrożnie musiały zostać ocenione zeznania świadka M. K., chociażby z uwagi na fakt licznych spraw sądowych toczących się między świadkiem a pozwanym, a dotyczących należności alimentacyjnych egzekwowanych komorniczo, czy też w przedmiocie władzy rodzicielskiej. Świadek zeznała, że od czasu do czasu odwiedzała teściów i stąd wie, że podarowali oni sporą sumę pieniędzy swojemu synowi A.. Świadek zaznaczyła, że może się tylko domyślać, że środki te pochodziły ze sprzedaży mieszkania na N.. Świadek nie wiedziała przy tym, ile konkretnie teściowie mieli zadłużenia w spółdzielni oraz o tym, że zostali wykluczeni z członkostwa w spółdzielni. Co istotne świadek zeznała, że rodzice byli bardzo skonfliktowani z jej byłym mężem i nie chcieli się przeprowadzać do nieruchomości w O.. W sytuacji gdyby rodzice stron byli faktycznie bardzo skonfliktowani z pozwanym w świetle zasad doświadczenia życiowego budzi poważne wątpliwości fakt dokonywania na jego rzecz znaczącej darowizny, zwłaszcza w sytuacji posiadania własnego zadłużenia do spłaty.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że nie zostało wykazane, aby powód nie miał żadnej możliwości zgromadzenia środków finansowych na pokrycie swojego udziału, poza darowizną od rodziców. Powód wykazał, że dysponował w tym czasie działką budowlaną, która została zbyta. Obydwie transakcje charakteryzowała zbieżność czasowa. Co istotne sprzedaż działki powoda następowała w wykonaniu umowy przedwstępnej, a zatem powód mógł dysponować środkami pieniężnymi wpłaconymi na poczet ceny sprzedaży już wcześniej.

W dalszej części Sąd Rejonowy powołał się na art. 991 § 1 k.c. zgodnie z którym zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2). Sąd Rejonowy wskazał, że w razie powołania do dziedziczenia, powodowi, jako jednemu z dwóch synów Z. i J. K., przysługiwałby udział w spadku wynoszący połowę. Skoro zaś należny mu zachówek winien wynosić w tym przypadku połowę wartości tego udziału, to podstawą ustalenia wysokości roszczenia o zachówek, powinna być w tym przypadku wartość 1/4 substratu zachowku. Ustalenie substratu zachowku wymaga natomiast przede wszystkim określenia czystej wartości spadku. Czysta wartość spadku stanowi różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z

chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadę prawną - z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 75/84, OSP 1988, nr 2, poz. 27), a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. W niniejszej sprawie żadna ze stron nie wskazywała, aby w spadku znajdowały się jakiegokolwiek pasywa podlegające rozliczeniu, stąd czystą wartość spadku wyznaczyła wartość  $\frac{1}{2}$  udziału w prawie własności nieruchomości położonej w O., dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...). W toku postępowania sporna między stronami stała się wartość przedmiotowej nieruchomości. W tej mierze Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z opinii mgr E. W., biegłej sądowej z zakresu wyceny nieruchomości, której żadna ze stron nie kwestionowała.

Jak wynikało z powołanej opinii biegłej, wartość prawa własności nieruchomości zlokalizowanej w miejscowości O., oznaczonej, jako działka nr (...) o pow. 0,6200 ha według stanu na grudzień 2008r. i cen aktualnych wynosi 189.000 zł, stąd  $\frac{1}{2}$  udziału w prawie własności tej nieruchomości wynosi 94.500 zł. Ponieważ nie zostało ustalone, aby spadek był obciążony jakimikolwiek długami, kwota ta stanowi substrat zachowku. Należy powodowi zachówek powinien zatem wynosić 23.625 zł ( $\frac{1}{4}$  z 94.500 zł).

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił przepis art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

**Apelację od tego wyroku wniósł pozwany**, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 991 § 1 k.c. albowiem Sąd meriti błędnie uznał, że powodowi, jako jednemu z dwóch synów Z. i J. K. w razie powołania do dziedziczenia przysługiwałby udział w spadku wynoszący połowę, podczas gdy w rzeczywistości powodowi przysługiwałby przy dziedziczeniu ustawowym udział wynoszący trzecią część spadku po zmarłym Z. K. (2) oraz udział wynoszący połowę spadku po zmarłej J. K., a zatem podstawą ustalenia wysokości roszczenia powoda o zachówek powinna być wartość  $\frac{5}{24}$  substratu zachowku, a nie wartość  $\frac{1}{4}$  substratu zachowku, jak to błędnie przyjął Sąd meriti;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to przepisu art. 993 k.c. albowiem Sąd meriti błędnie uznał, że substrat zachowku stanowi kwota 94500 zł odpowiadająca wartości połowy prawa własności nieruchomości położonej w O., a nie co najmniej kwota 114.500,00 zł stanowiąca sumę w/w kwoty 94500 zł i kwoty 20000 zł, którą powód został uposażony w związku z umową sprzedaży z dnia 16 września 1998 r.;

III. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. albowiem Sąd meriti dokonał błędnej oceny zebranych w sprawie dowodów uznając, że przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwalały przyjąć, że udowodnione zostało, iż powód otrzymał od spadkodawców darowiznę w kwocie 50000 zł, pomimo, że:

- świadek J. P. zeznała, że spadkodawcy po sprzedaży mieszkania we W. darowali synowi A. 50000 zł, a zeznań tych nie sposób uznać za niewiarygodne tylko dlatego, że świadek ta zeznając nie wiedziała: za jaką kwotę spadkodawcy sprzedali mieszkanie we W., że mieli zostać eksmitowani z powodu niepłacenia czynszu i nie wiedziała też, że powód miał działkę budowlaną,

- świadek M. K. zeznała, że od czasu do czasu odwiedzała teściów i stąd wie, że podarowali oni sporą sumę pieniędzy swojemu synowi A. i że domyśla się, że środki te pochodziły ze sprzedaży mieszkania na N.;

IV. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. albowiem Sąd meriti dokonał błędnej oceny zebranych w sprawie dowodów uznając, że przeprowadzone w sprawie dowody nie wykazały, że powód nie miał środków finansowych na pokrycie swojego udziału  $\frac{1}{2}$  części w nabywanej w dniu 18 września 2018 nieruchomości we wsi O. (20000 zł) i dowolnie uznał, że skoro powód wykazał, że dysponował działką budowlaną, która została zbyta, to pomimo, że sprzedaż tej działki nastąpiła w dniu 30 września 1998 r., a powód uzyskał z tytułu sprzedaży tej działki kwotę 12500 zł, to powyższe nie wyklucza, że mógł on wcześniej dysponować ową kwotą 12500 zł wpłaconą na poczet ceny sprzedaży w związku z tym, że sprzedaż następowała po wykonaniu przedwstępnej umowy sprzedaży, pomimo,

że § 4 umowy sprzedaży z dnia 30 września 1998 r. jest jednoznaczna, a mianowicie M. K. I A. K. potwierdzili odbiór ceny sprzedaży po 12500 zł, co nie oznacza uzyskania owej ceny sprzedaży wcześniej.

V. pominięcie zaofiarowanego przez pozwanego dowodu z umowy sprzedaży 27 czerwca 1998 r. dotyczącej nieruchomości w O., który to dowód świadczy o tym, że pierwotnie na dzień zawarcia tej umowy kupującymi byli wyłącznie spadkobiercy (Z. K. (2) i J. K.).

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o :

- zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt I przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3854,16 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2010 r. do dnia zapłaty;
- zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt III przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1874,52 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt IV przez nakazanie powodowi uiszczenia z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwoty 2.962,34 zł tytułem kosztów sądowych,
- zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt V przez nakazanie pozwanemu uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwoty 277,31 zł tytułem kosztów sądowych,
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu związanych z postępowaniem odwoławczym, w tym kwoty 2400 zł z tytułu kosztów zastępstwa adwokackiego i kwoty 989 zł z tytułu uiszczonej opłaty od apelacji. .

Sąd Okręgowy zważył.

Apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna.

Sąd II instancji na nowo rozważył cały zebrany w sprawie materiał dokonując jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie czego uznał, że Sąd Rejonowy mimo prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych oraz prawidłowej ich oceny, przedstawił jednak częściowo wadliwą analizę prawną co do żądania powoda, co skutkowało musiło częściową zmianą zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności ustosunkowując się do zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Odwoławczy wskazuje, iż ocena materiału dowodowego, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności czy jest niepełna. Uchybień takich nie sposób się jednak dopatrzeć w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe przeprowadził niewadliwie, a zebrany materiał, wbrew wywodom apelującej, poddał ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 233 § 1 k.p.c.

Należy mieć na uwadze, że wykazanie, iż doszło do naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10.04.2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10).

Zdaniem Sądu Okręgowego, analiza akt sprawy i uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie prowadzi do wniosku, iż w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy zaprezentował rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy, bądź z doświadczeniem życiowym, a wnioski wyprowadzone przez Sąd I instancji przy ocenie dowodów układają się w logiczną całość. Sąd Rejonowy szeroko i w sposób przekonujący uzasadnił dlaczego zeznania świadków J. P. i M. K. ocenił z daleko idącą ostrożnością, ostatecznie za nieudowodnioną uznając okoliczność udzielenia powodowi darowizny w kwocie 50.000 zł. Stanowisko to Sąd Odwoławczy w całości podziela, uznając nadto, że na obecnym

etapie postępowania nie ma powodów by powielać rozważania Sądu I instancji. Ocena zeznań M. K. została dokonana przez Sąd Rejonowy w sposób należyty. Dodać jedynie wypada, iż już z samego tylko faktu skonfliktowania świadka z powodem, jako byłych małżonków toczących spory na tle alimentów i władzy rodzicielskiej nad wspólną córką, zeznania te nie powinny zostać ocenione jako wiarygodne, z oczywistych względów świadek w konflikcie pomiędzy braćmi (powodem i pozwanym) może opowiadać się po stronie pozwanego. Słusznie Sąd Rejonowy dostrzegł także wybiórczą pamięć świadka J. P. o pewnych niekorzystnych dla powoda faktach, która z drugiej strony nie miała w ogóle wiedzy na temat bardzo istotnych dla rodziny stron wydarzeń, chociażby takich jak chociażby eksmisja. Skoro świadek, jak twierdzi utrzymywała zażyłe relacje z rodzicami powoda, i była wtajemniczana w takie tematy, jak rzekoma darowizna dla powoda, to powinna mieć ona wiedzę także w innych kwestiach, której jednak nie posiadała, co trafnie dostrzegł Sąd I instancji, oceniając zeznania tego świadka jako wybiórcze i niekonsekwentne.

Nie sposób podzielić także stanowiska pozwanego, który twierdzi, iż w sprawie udowodnione został co najmniej fakt, iż przy zawieraniu umowy sprzedaży z 16 września 1998 r. powodowi darowana została kwota 20000 zł, odpowiadająca połowie z ceny zakupu nieruchomości położonej w O.. Żaden bowiem zapis aktu notarialnego (k.26) nie może prowadzić do wniosku, by środki finansowe na zapłatę ceny tej nieruchomości pochodziły wyłącznie od spadkodawców.

Za zasadne uznać należy jednocześnie zarzuty apelacji skierowane przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego w zakresie w jakim Sąd ten uznał, że powodowi w razie powołania do dziedziczenia ustawowego przysługiwałby udział w spadku wynoszący połowę. Rację bowiem przyznać należy skarżącemu, który twierdzi, że przy dziedziczeniu ustawowym po zmarłym w dniu 16 listopada 2007 r. ojcu Z. K. (2), do dziedziczenia z mocy ustawy powołane były trzy osoby, (a nie jak błędnie przyjmuje Sąd I instancji dwie osoby) tj. żona J. K. i dwaj synowie, a zatem udział powoda w spadku po ojcu wynosiłby 1/3. Po zmarłej w dniu 6 grudnia 2008 r. J. K. z mocy ustawy powołane byłyby dwie osoby, tj. powód i pozwany, a zatem powód dziedziczyłby spadek po matce w udziale wynoszącym 1/2. Skoro Z. K. (2) i J. K. byli na mocy małżeńskiej wspólności ustawowej współwłaścicielami 1/2 udziału w nieruchomości położonej w O., to w skład spadku po Z. K. (2) wchodzi udział w 1/4 części nieruchomości w O.. Powód zatem w przypadku dziedziczenia ustawowego otrzymałby 1/12 udziału w nieruchomości. Przysługujący mu z tego tytułu zachówek odpowiada wartości połowy tego udziału, a zatem 1/24. Z kolei w skład spadku po zmarłej J. K. wchodzi udział w 1/4 części w nieruchomości, a zatem na rzecz dwóch spadkobierców ustawowych przypadająby udział w 1/8 części, w konsekwencji czego zachówek przysługujący powodowi powinien odpowiadać połowie tego udziału, tj. 1/16 wartości całej nieruchomości. Przy niekwestionowanej przez strony wartości nieruchomości wynoszącej 189000 zł, zachówek należny powodowi po Z. K. (2) wynosi zatem 7875,00 zł, zaś zachówek po J. K. – odpowiada kwocie 11812,50 zł, co łącznie daje sumę 19687,50 zł.

Z przytoczonych względów Sąd Odwoławczy uznając zarzuty apelacji pozwanego za częściowo zasadne na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, iż zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę obniżył do kwoty 19687,50 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Rozstrzygnięcie to determinowało odmienne orzeczenie o kosztach procesu, bowiem po korekcie dokonanej przez Sąd Odwoławczy należało przyjąć, że powód wygrał w 44%.

Apelacja pozwanego w pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu (punkt II sentencji).

Orzeczenie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym znajduje uzasadnienie w treści art. 100 k.p.c. który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Pozwany poniósł koszty w łącznej kwocie 2189 zł, na którą składa się kwota uiszczonyj opłaty sądowej od apelacji w wysokości 989 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1200 zł Skoro pozwany wygrał sprawę przed Sądem II instancji w 20% powód obowiązany jest zwrócić mu koszty procesu w kwocie 437,80 zł (2189 x 20 %).

Powód natomiast poniósł koszty w postaci kwotę 1200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, zatem pozwany obowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów procesu w kwocie 690 zł (1200 zł x 80 %). Mając powyższe na uwadze,

Sąd Okręgowy dokonując wzajemnego rozliczenia kosztów procesu w pkt III wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 522,20 zł.